

dasz roily się od partyzantek polskich.  
Czyniły one dużą szkołę dla rozwoju sił  
niemczyzny w Polsce. Setki narodu  
pochłonęły piece elektryczne. Zolałoby  
się żona tym koniec. Szuselano mordowano  
i wieszano naród po różnych miastach  
miasteczkach i wsiach Polskich. Młody  
matek sióstr i braci codziennie wznosiły  
się do Boga. Bóg wysłuchał tych prośb  
i oswobdził Ojczyznę naszą, od tak straszli-  
wego germanizmu. Pamięć w duszach naszych  
o tej wojnie nie będzie nigdy zapomniana.

Chwile dla mnie najbardziej pamiętne  
czasów okupacji.

### Wypracowanie.

Z chwilą pobudzenia się w narodzie Warsza-  
wskim krwi, zawrzała bitwa Polaków z Niemca-  
mi. Kiedy forteca Warszawska brodziła się do  
ostatej kropli krwi, na terenach Polski działy  
się różne arystotowania, i łapani na młodzież

Jółką. Najwięcej było ich we wrześniu 1944 roku.  
Kiedy w Warszawie powstało powstanie. Wycolnej  
znich został również schwycony mój brat.  
Nie było domu z którego by nie brakowało  
jednego lub dwóch mizyczn. Była to wielka  
rozpacz rodziny. Ludzi złapanych wywożono  
pociągami do Niemiec, na roboty przymusowe.  
Po drogach rozlegały się krzyki i płacze  
z rozpaczonej rodziny. Wywiezienie do Niemiec  
ludności stanowiło jak gdyby wielką zaporę,  
oddziającą nas od naszych najbliższych i krewnych  
z których dużo nie powróciło.

Nastąpił rok 1939. Po całym kraju rozszło się wieść o wojnie. Niemieccy koczolacy pod ołowódtwem Hitlera gonili tę garstę oręza Polskiego, a przytem spalając rozległe wioski i miasta. Ludność uciekała w popłochu samy nie wieolzą górze. Dłuższy pobyt niemców w Polsce oznajmiał różne przygody. Różne wioski krążyły po całym kraju. Na gospodarnyznaczono kontygent. Jtżo był spokrewniony z rodziną niemiedią mógł zapisac się do fosi kół. W czasie dluzszej walki, zabierano ze swiętych zabytki, które zostały przetapiam n różne sprzety wojenne. Niemcy byli butni w Polsce, ze swej pychy. Wzrostano na młod. łapanki celem wyzyczenia ducha w narod. Najczęściej łapano ludzi mądrych i uczony i w olajacych się w politykę.

515